

Freiburg in Baden, Zähringerstr. 84,
dnia 1. Kwietnia 1912. r.

Wielmożny Panie!

Jakkolwiek nie mam jeszcze wszystkich dat, które dostać się spodziewam, piszę o tem, co wiem, aby Wielmożnemu Panu dać znać, że pamiętam o sprawie.
Najprzód więc odszukałem grób Trentowskiego na cmentarzu tutejszym – gminnym, więc wspólnym dla wszystkich wyznań. Na kamieniu grobowym jest tarcza herbowa, której nie umiem wytłumaczyć, bo nie znam się na heraldyce. Ale gdyby to było ważne, mógłbym ją dać fotografować.
Na około tarczy jest napis:
Dr. Bronislaw von Trentowski polnischer Schriftsteller, pod tarczą:
geb. 21. Jan. 1808 zu Opole + 16. Juni 1869
Karolina von Trentowski (sic!)
geborene Homburger
+10. Nov. im Alter v. 78 Jahren

—

Na piedestalu:
Gewidmet von deren tieftrauernden (sic!) Tochter
Podtem miejsce próżne.
Owa „Tochter" ma zamiar dać się także tutaj pochować i na próżnem miejscu dać wyryć daty swego życia.

Przejrzałem potem w archiwum miejskiem wszystkie spisy mieszkańców fryburskich (Adressbücher) od roku 1820 — starszych niema. Znalazłem tylko jedną rodzinę Homburgerów, a mianowicie: Ludwig Homburger senior, Säcklermeister, i Ludwig Homburger junior, Seifensieder, prawdopodobnie tamtego syn, zapisany aż do roku 1836, ale już jako obywatel miejski „abwesend". Jako zamieszkała we Fryburgu jest od roku 1837 podana tylko wdowa Homburger, Anna. W roku 1838 po raz pierwszy podany Trentowski, Ferd. Dr. W tym samym domu zamieszkała Homburger, Witwe, ale nie podana po imieniu. Ta „wdowa" figuruje w spisach aż do roku 1842.

Trentowski Dr. Witwe ostatni raz zapisana w roku 1880.

Ze wszystkich tych dat wynika niewątpliwie, że żona Trentowskiego nazywała się: Homburger, pomimo tego, co następuje.

W księgach kościelnych głównej parafii tumskiej znalazłem zapiskę następującą:

Im Jahre 1838, den 22. Februar, abends halb 5 Uhr wurde mit stadtamtlicher Erlaubniss Freiburg den 10. d. Mts. N. 2964 und nach gesetzlich geschehenem Aufgebot von Kooperator (ks. wikary!) Kajetan Gessler in der Münster-Kirche getraut: der ledige Dr. der Philosophie ~~Bronis-la~~ Bronislaus Ferdinand Trentowsky von Opole in Polen, ehelicher Sohn des Leon Trentowsky u. der Maria geb. Karska von dort, mit der ledigen Katolina Hum

borger (wyraźnie: Karolina Humberger), ehelichen Tochter des + Bürgers u. Sattlermeisters Ludwig Humberger u. der Flora geb. Löffler von hier. Zeugen sind Felix Kozłowski, Dr. der Rechte und hiesiger Bürger, von Lechlin in Polen gebürtig, und Anton Werber, Professor der Medizin an hiesiger Universität, von Ettenheim gebürtig

gez. Dr. Ludwig Buchegger
Pfarrkurat

Ponieważ tu nie ma żadnej wzmianki o jakimkolwiek dyspensie, wynika z tego zapisu, że nowożeńcy byli oboje Katolikami. W metrykach chrzestnych nie znalazła się żadna wzmianka o dzieciach Trentowskich ani w księdze pogrzebowej o jego pogrzebie – może dla tego, że on (Trentowski) od roku 1844 zamieszkał w drugiej parafii miejskiej – św. marcińskiej. Tej parafii księgi nie mogłem dotąd przeglądać. Księży jest szczupła liczba, obarczeni są nauką religii w szkołach licznych tutejszych a resztę czasu rano i na wieczór siedzą w konfesyonałach i słuchają spowiedzi. Ale uprosiłem jednego, aby w tych dniach, skoro szkoły mają wakacye przejrzał księgi po jakie zapiski. W przyszłą środę mam dostać resultat. W aktach universytetu nie ma żadnych danych o Trentowskim, ani w aktach fakultetu filozoficznego ani w aktach senatu, ponieważ był tylko docentem. W Karlsruhe, w Ministeryum oświaty, są może jakie

personalia, ale te by prędzej podano Wmu Panu jako mnie.
Wątpię zresztą, aby w roku 1838 – bo w zimowym semestrze 1838/39 po raz pierwszy zapisany Trentowski jako prelegent – aby wtedy już tutaj dopuszczono docenta prywatnego niekatolika. Rotteck się temu opierał, a Rotteck umarł w r. 1841.
W archiwum miejskiem nie mogę odnaleźć nadania Trentowskiemu obywatelstwa miejskiego pomimo, że on w Adressbuch figuruje jako Activbürger – musiał więc obywatelstwo kupić, co zresztą wynika ze „stadtamtliches Erlaubniss" do małżeństwa.
„Säcklermeister" zdaje się podług tutejszego zwyczaju oznaczać to samo co nowsze „Sattlermeister", albo jak teraz tu mówią: Tapezier.
Mając ze świadectwa ślubnego datę i numer aktu owej „stadtamtliche Erlaubniss" prosiłem sekretarza archiwalnego, aby choć no ten dokument odszukał. Niewiem, czy co znajdzie. Bo ja nie rozporządzam czasem swoim dowolnie i mogę tylko chwilami z interesu się wyrwać, aby wpaść do jakiego urzędu.
W następnych dniach odbierzesz Wny Pan Doktor doniesienie, co jeszcze znalazłem.
Życzę Wmu Panu pomyślnego postępu w pracy
zostaję do usług zawsze gotowy

Ferd. Józ. Bieszk

(Antonim nie jestem, chyba Antoniewicz, ponieważ ojcu było na imię Antoni).

Freiburg in Baden, Zähringerstr. 84, dnia 3. Kwietnia 1912. r.

JWielmożny Panie!

Udało się! Przedwczoraj pisałem JW Panu, com dotąd był odszukał. Na przypadek, że list mój by nie doszedł był rąk Pańskich, powtórzę pokrótce, co tam podałem.

Na pomniku grobowym Trentowskiego na około tarczy herbowej jest napis:

Dr. Bronislaw von Trentowski polnischer Schriftsteller, pod tarczą:

geb. 21. Jan. 1808 zu Opole + 16. Juni 1869

Karolina von Trentowski
geborene Homburger
+ 10. Nov. im Alter von 78 Jahren

Na piedestału: Gewidmet von deren tieftrauernden Tochter.

Na mogile grobowej jest marmurowa książka, na której dwuch stronach (kartach otwartej książki):

Miłuj w bliźnim i w sobie samym tylko Boga i człowieczeństwo	Chowanna 1842 Myślini 1844 Pantheon wiedzy ludzkiej 1869

W księdze kościelnej parafii tumskiej znalazł się zapisany ślub Trentowskiego z Karoliną Humborger (sic!), ehelichen Tochter des + Bürgers und Sattlermeisters Ludwig Humborger u. der Flora geb. ~~Löffler~~ Löffler von hier.

Na mocy tego zapisku i podań JW Pana o zapatrywaniu religijnem Trentowskiego sądziłem, że on był katolikiem i szukałem w księgach kościelnych obu parafii tutejszych ówczesnych za pomocą księży bardzo przystępnych i uczynnych — na próżno. Ani o pogrzebie jego ani o dzieciach jego nigdzie nic nie stało.

W aktach uniwersytetu — fakultetu i senatu — nie mogli urzędnicy nic znaleść, w archiwum miejskiem taksamo nic.

Ale że ślub był zapisany: Am Jahre 1838, den 22. Februar ... wurde mit stadtamtlicher Erlaubniß Freiburg den 10. dstis Nr. 2964, upominałem się, że przecie musi być zapisany akt przyznania tutaj Trentowskiemu prawa obywatelskiego i indygenatu, bo tylko na podstawie obu praw mógł być udzielony konsens ślubny. Archiwaryusz tłómaczył, że takiego aktu niema, a ja, że od roku 1838. nie było tutaj wojny ani pożaru, więc akta muszą — powinny być.

Archiwaryusz się oburzył, że ich archiwum jest wzorowo uregulowane – naturalnie, boć niemieckie, wobec mego uporu ale obiecał jednak ponowne poszukiwania i po kilku dniach doniósł mi, że pomimo wzorowego zarządu znalazł się w jakiejś szafie fascykuł przez jakąś omyłkę nie zarejestrowany – właśnie akta o sprawie Trentowskiego.
Tam znalazłem własnoręczne podanie Trentowskiego, że w r. 1832 przybył ~~[illegible]~~ mit einem Pass von Königsberg u. einer Universitätsmatrikel von Warschau nach Heidelberg – hat dort 2 Semester studirt und ist am 2. Oct. 1833 nach Freiburg gekommen – akademischer Bürger geworden – drei Jahre ohne Unterbrechung studirt und promovirt.
W r. 1837 dnia 12. December, dostał indygenat badeński (Staatsbürgerrecht)
w r. 1838 " 16. Januar Aktivbürger in Freiburg.
Z temi datami poszedłem znowu do sekretaryatu uniwersyteckiego i zażądałem metrykuły z r. 1833 na semestr zimowy i oto tam stoi przez Trentowskiego samego zapisane: 2. Nov. 1833. von Trentowski, Alter 25 J., Vater: Leon Trentowski Gutsbesitzer in Opole, Religion: <u>evangelisch</u>, studirt: Philosophie, vorher in Heidelberg.
Więc oficyalnie zapisał się ewangelikiem. Że pomimo tego w tumie dostał ślub bez dyspenzy, tłomaczy się ówczesnym duchem „der Aufklärung", jaki panował w Niemczech a szczególnie w Badenii pomiędzy duchowieństwem – Wessenbergianizmus!
W księdze promocyi owych lat, którą teraz też sam przeglądałem, nie ma zapiski. Musiał się więc gdzieindziej doktoryzować.
Teraz udałem się do ksiąg kościelnych ówczesnej gminy ewangielickiej. Tam znalazł się zapisany pogrzeb Trentowskiego, którego urzędowe poświadczenie załączam. Dwoje dzieci jest też zapisane w księgach chrzestnych, mianowicie: Olympia Lyane, ur. 6. Juni 1839, um. 19. Mai 1840, i Olympia Flora, ur. 5. Mai 1842.
Kiedy żona Trentowskiego zmarła i po jakiemu pogrzebana, zapomniałem się spytać.
W księgach katolickich parafii nie znaleziono – o ile przeglądałem – jej nazwiska.
Gdyby to było potrzebne i ważne, proszę mi donieść, to się teraz łatwo dowiem.
Tyle wyniku moich dochodzeń. Miło by mi było, gdyby się WPanu przydały. Za podziękowanie w druku – dziękuję szczerze. Wprawdzie swoim przyjaciołom poważnie współpracowałem przy dziełach naukowych, czasem całe rozprawy redagowałem, które wychodziły z druku pod innem nazwiskiem, więc za taką drobnostkę, jak niniejsza, oficyalne podziękowanie byłoby – śmiesznem. Gdyby mi WPan przy okazyi zwrócił w znaczkach pocztowych – 50 fen. które musiałem do zboru protestanckiego zapłacić, tobym niemi nie wzgardził.
Do wszelkich dalszych usług jestem każdego czasu gotowy, skoro mógłbym się naukowej pracy polskiej wczemkolwiek przysłużyć. Z poważaniem

Bieszk

Dzieci!

1816

Copia. 4

№ 194
2243

Summis Auspiciis

Augustissimi Potentissimi Imperatoris totius Rossiae Regis Poloniae

etc. etc. etc.

NICOLAI Imi

Br. Ferdinandus Trębowski

Philologiae studiosus

Exhibito Testimonio Maturitatis

numero civium Universitatis literariae Regiae Varsaviensis, qui annum tertium studiorum in Ordine doctrinarum et aa. LL. inchoaturi sunt, adscriptus est, ea conditione, ut legibus academicis earumque custodibus plenam praestet obedientiam debitamque in literarum studiis diligentiam, cum probitate morum conjunctam. Cujus rei testes hasce literas sigillo Universitatis munitas et a Rectore subscriptas, accepit.

Varsaviae d. 27. Mensis Septembris Anno Millesimo octingentesimo vigesimo septimo.

Adalbertus Ansel. Szweykowski
(L. S.) Rector.

(Sigil universitatis lit: regiae varsov. MDCCCXVI.)



Zaświadczenia Professorów z pierwszego Kwartału.

(próżne)



Zaświadczenia Professorów z drugiego Kwartału.

(próżne)

Sub auspiciis augustissimis
Potentissimi Principis Et Domini
Domini
Leopoldi
Magni Ducis Badarum Ducis Zaringiae etc.
Rectoris Academiae Ruperto-Carolinae Magnificentissimi

Academiae Ruperto-Carolinae
Prorector et Senatus
Lecturis

s.

Posteaquam Dr. Ferdinandus Trentowski Polonus,
philosophiae studiosus,

sancte dataque dextra pollicitus est, se et statutis Academiae nostrae conditis condendisve | et illis legibus, quibus universos Magni Ducatus Badarum cives teneri jussit aut jubebit | Princeps Augustissimus, fore obsequentem, Academiaeque Prorectori, Senatui et Judici, | Magistratibus suis legitimis, religiose obtemperaturum atque eam verecundiam, modestiam, | morum vitaeque probitatem sedulo secaturum, quam sectari decet juvenem bonarum | literarum studiosum, postremo nihil dolo malo moliturum esse, quo Academiae Nostrae | incommodum aut detrimentum afferatur: idem civium Academiae Nostrae numero adscriptus, | eorumque particeps factus est privilegiorum, quibus Academiae Ruperto-Carolinae cives | fruuntur. Cujus rei

gestae ne deesset testimonium, hae literae, et a Prorectore sub-signa-/bantur, et sigillo academico impresso confirmabantur. Dat. Heidelbergae in Academia Ruperto-Carolina a. d. XXVII mens. Octobris A. MDCCCXXXII.

(L. S.)

D. Fridericus Guilielmus Carolus Umbreit,
h. t. Prorector.

(~~Carolinae Heidelberg~~ Sig: Academiae Rupertae — Carolinae Heidelberg)

(~~Wszystko na przedniej stronie.~~)

Nr. 3572

Testimonium Morum

Dem Herrn Bronislas Ferd. Trentowski gebürtig zu Opole in Polen, wird hiemit bezeugt, daß er am 27ten October 1832 bei der hiesigen Universität als Stud. philos. immatrikulirt worden ist, sich zwei Semester des Studirens wegen dahier aufgehalten, und den akademischen Gesetzen gemäß und anständig betragen hat.

Wegen Theilnahme an verbotenen Studenten-Verbindungen war er bei uns nicht in Untersuchung.

Heidelberg den 25ten Septbr 1833

Großherzoglich badisches Universitäts-Amt

(L. S.) Christ.

5

Sub auspiciis augustissimis
Leopoldi
Magni Ducis Badarum, Ducis Zaringiae etc.
Rectoris nostri magnificentissimi

Academiae Alberto-Ludovicianae Prorector
et Consistorium lecturis salutem.

Notum ac manifestum esse volumus omnibus quorum interest, Dominum Br. Ferdinandum Trentowski ex Opole, Polonum, Philos. Studiosum, cum fidem data dextera obstrinxisset, se Academiae nostrae legibus fore obsequentem, neque minus Academiae Prorectori, Consistorio, Judici, magistratibus denique suis legitime constitutis religiose esse obtemperaturum, atque in tota vitae ratione honestatem, modestiam, humanitatem, uti iuvenem litterarum studiosum decet, observaturum, in album Universitatis rite relatum et in omnium esse iurium ac privilegiorum, quibus cives academici fruuntur, possessione constitutum.

Cuius rei ut legitimum esset testimonium, hasce litteras a Prorectore et Judice academico subscriptas atque sigillo academico dedimus confirmatas. Friburgi Brisigaviae in Academia Alberto-Ludoviciana die 2. Nov. MDCCCXXXIII

Dr. C. J. Bein (L. S.) Dr. Hölzlin, Judex acad.
h. t. Prorector

(~~Sig.~~ Sig. Cancellariae Universitatis Friburgensis)

Quod felix faustumque sit!

Auctoritate Regia

summi ac potentissimi Principis

Leopoldi

Magni Ducis Badarum Ducis Zaringiae

Rectoris Academiae Magnificentissimi

Prorectore Magnifico

Henrico Amann

Jur. Doctore regiae celsitudini Magno Duci Badarum a consiliis aulae Pandectar. et jur. eccles. professore publico ordinario societatis historicae Friburgensis sodali

in

Alma ac perantiqua literarum universitate

Alberto-Ludoviciana

ex ordinis philosophorum decreto

annuente senatu academico

promotor legitime constitutus

Henricus Josephus Wetzer

Philosophiae et S. Theologiae Doctor literarum orientalium professor publicus ordinarius societatis asiaticae Parisiensis et historicae Friburgensis sodalis h. t. ordinis philosophici decanus

Virum doctissimum

Bronislaum Ferd. Trentowski

Opolensem Polonum

exhibitis eruditionis summo honore in philosophia dignae speciminibus

Doctorem Philosophiae

renuntiavit

Friburgi Brisigavorum die VII. septembris anni MDCCCXXXVI.

id quod publico hoc diplomate sigillo academiae majori munito testamur.|

Dr. Henricus Amann
h. t. prorector.

(L. S.)

Dr. Henricus Josephus Wetzer
h. t. ord. philos. decanus
promotor.

Dr. Gust. Fried. Wucherer
Magno Duci Badarum a consiliis aul. int.
physices et technologiae professor p. o.
plurium societatum literariarum sodalis
ord. philos. senior.

Dr. Ferdinandus Biecheler
Almae Universitatis syndicus

Fidem Copiae testatur
Friburgi d. 26. Nov. 1836.
Dr. Biecheler
Syndicus.

(Wszystko na jednej stronnicy wersaliami różnego gatunku drukowane.)

Der Vorstand der bürgerlichen Lesegesellschaft

an

Herrn Doktor Trentowsky, Wohlgeboren

dahier.

Sie hatten die Güte der Bibliothek unserer Gesellschaft 1 Exemplar Ihres kürzlich herausgegebenen philosophischen Werkes zum Geschenk zu bestimmen, für welche Aufmerksamkeit ich Ihnen im Namen und aus Auftrag des Gesellschafts-Ausschusses den verbindlichsten Dank bezeugen und zugleich die Eröffnung machen soll, daß Sie von solchem in seiner Sitzung vom 20. d. Mts. als Beweis besonderer Hochachtung zum Ehrenmitglied der bürg: Lesegesellschaft ernannt worden sind.

Indem es mir zum besonderen Vergnügen gereicht, Ihnen diese Mittheilung machen zu dürfen, habe ich die Ehre zu sein

Euer Wohlgeboren

Freiburg, 21. Mai 1837.

ergebener Diener

Carl Montfort.

Secretaire der bürgerlichen Lesegesellschaft

Nro 708 Freiburg den 8t Juny 1837

Das

Großherzoglich Badische Universitäts-Amt

dem Herrn Dr Bronislaus Ferdinand Trentowski aus Opole in Polen bezeugen wir hiemit, daß er am 2t novbr 1833 auf den Grund eines Matrikels von Heidelberg d.d. 27t 8br 1832 und eines Sittenzeugnisses von dort d.d. 25t 7ber 1833 hier als Philosoph immatriculirt wurde und am 7t 7ber 1836 die Würde eines Doctors der Philosophie erlangte. Während seines Aufenthalts an hiesiger Hochschule – bis 7t 7ber 1836 – hat sich derselbe nicht nur den allgemeinen und besondern acad. Gesetzen gemäß, sondern in jeder Beziehung musterhaft betragen

vdt Dr. Wetzer, (L. S.) v. Laroche
ephorus.

(Freiburg Universitäts Amts Sig)

Abschrift des Indigenats.

Großherzoglich badische
Regierung des Oberrheinkreises.
Freiburg am 12. Dezember 1837.

Reg. No 22033. Erlass des Großherzoglichen Ministeriums des Innern vom 4. d. M. Nr. 1114–15 die dorthin gerichtete Vorstellung des dahier sich aufhaltenden Dr. Philos. Wenceslaus Ferdinand Trentowski aus Opole in Polen um Ertheilung des Indigenats betr.

Beschluß.

An das Stadtamt Freiburg unter Anschluß der sämtlichen Beilagen der obgedachten Vorstellung vom 29. November d. J.

Dem Bittsteller wird nunmehr, in Berücksichtigung seiner jetzt näher nachgewiesenen Verhältnisse und der ihm von dem hiesigen Gemeinderath schon früher unterm 4. Julii d. J. No 2705 zugesicherten Annahme als Bürger dahier, das Staatsbürgerrecht andurch ertheilt.

Dieses ist daher, weiter unter Rückstellung der Anlagen an den Supplikanten zu eröffnen.

J. A. d. R. d.
Dr. Kern

No 666. Vorstehende Abschrift des hohen Regierungs=Erlasses wird dem Dr Trentowski dahier loco public. unter Anschluß der Anlagen seiner Supplik v. 29. Novemb. v. J. zugefertigt

Freiburg am 12. Jenner 1838.

Großhr. Stadtamt
Vogel

Rg. 22. a No 153.

Fdr Dorffer

Abschrift

Freiburg den 16. Januar 1838.

Der Gemeinderath
der
Großherzoglich badischen Hauptstadt
Freiburg.

No. 261. Bitte des doctor der Philosophie Bronislaus Ferdinand Trentowski aus Opole in Polen um bürgerliche Annahme in hiesiger Stadt

Beschluß.

mit Zustimmung des Bürger Ausschusses.

Dem Dr der Philosophie Bronislaus Ferdinand Trentowski aus Opole in Polen wird behufs seiner vorhabenden Verehelichung mit einer hiesigen Bürgerstochter, nachdem ihm das Großherzoglich Staatsbürgerrecht ertheilt worden, das hiesige Bürgerrecht durch gegenwärtige Urkunde ertheilt. Dafür werden bezahlt:

a) zur städtischen Amortisationskasse

1) Einkaufsgeld die Hälfte .... 60 fl.
2) für den Einkauf in den Holzgenuß .... 36 " 42 kr.

b) zur städtischen Rentkasse

1) Beitrag zu den Schulanstalten ...... 4 "
2) Beitrag zu den Feuerlöschanstalten ... 4 "

c) zu den milden Lokalstiftungen

1) Beitrag zum Armenfond ...... 20 "
2) Beitrag zum Waisenfond ...... 10 "

zusammen 134 " 42 "

= Einhundert dreißig vier Gulden 42x =
zu deren Empfang die betreffenden Kassen unter einem angewiesen werden.

das Bürgerrecht tritt jedoch erst nach Bezahlung obiger 134 fl. 42 x in Wirksamkeit, und der Neuangenommene wird zugleich angewiesen die Quittungen über Bezahlung der obigen Gebühren zur Eintragung in die Bürger- und Genußliste auf diesseitiger Kanzlei vorzuzeigen.

Rottek

v. Fischer

Herr Dr B. F. Trentowski von Opole in Polen bezahlt

— 60 fl. Bürgereinkaufsgeld

— 36 „ 42 x Einkauf in den Holzgenuß

— 8 „ Beiträge zu Schul- und Feuerlöschanstalt

104. 42 Einhundert vier Gulden und 42 x, wofür hiermit quittiert

Freiburg 22. Januar 1838.

Städtisches Rentamt

Buisson

Den Empfang des Beitrags zu Armenanstalten: 20 fl

„ „ „ „ zum Waisenfond 10 „

zusammen 30 fl

Dreizig Gulden, bescheint Freib. 22. Januar 1838

Wissler (Verwalter)

Nach der Vorzeigung der obigen Quittungen wurde Dr Trentowski unter No 1906 in die Bürgerliste eingeschrieben und erhält eine Gabholzberechtigungskarte

(Podpis opuszczony w odpisie.)

Freiburg den 30ten Jänner 1838

Das Großherzoglich badische
Stadtamt (Wappen) Freiburg

Nro 2478. beurkundet dem Doctor Bronislaus Ferdinand Trentowski aus Opole in Polen, welcher das Indigenat durch Rescript der Großherz. Oberrheinkreis Regierung v. 12. December v. J. No 22033 erhalten hat, daß nichts Nachtheiliges über ihn dahier bekannt sey.

(L. S.) v. Vogel
(~~Großh~~ Grosh. Bad. Stadtdirection)
Freiburg

Wohllöbliche Philosophische Fakultät
zu Freiburg im Breisgau!

Gehorsamste Bitte
des Doktor der Philosophie [illegible]
[illegible]

um

Erlaubniß an der hiesigen [illegible]
Vorlesungen in der reinen Philosophie
als Privatdozent zu halten.

Der Unterzeichnete — welcher in [illegible] drei Jahre in [illegible] und hier fünf Semester studierte, im Jahre 1836 hier zum Doktor der Philosophie [illegible] wurde; welcher darauf ein Werk unter dem Titel: „Grundlage der universellen Philosophie" herausgab, das schon, so weit ihm bekannt ist, fünf vortheilhafte [illegible] wovon er drei, die er [illegible] besitzt, und zwar zwei in der [illegible] und eine [illegible] von Dr. [illegible] aus Heidelberg [illegible]; der gegenwärtig ein zweites Werk unter dem Titel: „Vorstudien zur Wissenschaft der Natur" der Presse zu übergeben gedenkt; der das Indigenat im badischen Lande erhielt und Bürger in hiesiger Stadt wurde; welcher sich hinsichtlich seiner Sittlichkeit durch ein Zeugniß [illegible]; welcher endlich beinahe mit allen Mitgliedern der Wohllöblichen Philosophischen Fakultät seit mehreren Jahren in näheren [illegible] Bekanntschaft steht und [illegible] sowohl in Bezug auf seine Bildung und Fähigkeiten als auch in Bezug auf seine [illegible] von einem [illegible] entfernt haben, daß er [illegible] strenger Wissenschaftlichkeit widmet, ein vortheilhaftes, [illegible] Zeugniß zu bekommen hofft — ersucht gehorsamst die Wohllöbliche Philosophische Fakultät, Wohldieselbe möchte ihm die Erlaubniß [illegible] und [illegible], an der hiesigen Hochschule Vorlesungen in der reinen Philosophie als Privatdozent zu eröffnen.

Die Beweggründe, welche den Unterzeichneten zu dieser Bitte be-

können, sind folgende:

1) Es ist der tiefe Wunsch [illegible] in der Zukunft noch eine Gelegenheit zu bekommen, sich der Gnade der hohen Regierung, welche ihm zu Theil wurde — nachdem er in unserem Großherzogthum einige Jahre hindurch sein Studium ruhig fortsetzen durfte und zuletzt sein neues Vaterland fand — würdig beweisen und als ein guter, treuer Unterthan für das allgemeine Wohl nach allen Kräften arbeiten zu können.
2. Ein Bewußtsein dieser unauslöschlichen Gnade treibt ihn sein Innres voll von den Gefühlen des Dankes unwiderstehlich an, seinem neuen Vaterlande Beweise seiner Erkenntlichkeit an den Tag zu legen, da er überzeugt ist, daß dasselbe ein unbeschränktes Recht auf seine Anstrengung habe.
3) In der Blüthe der Jahren sich befindend sehnt er sich nach Thätigkeit. Er war schon früher Lehrer am Gymnasium, was der öffentliche Titel, den er in seinen hier beigelegten Werken gebrauchte, beweisen kann und fühlt sich zum Lehrstande bestimmt. Obwohl er als Schriftsteller hinlänglich in Anspruch genommen ist: so ist ja doch der geschriebene Buchstabe nicht ein lebendiges Wort, und seine Schriftstellerei, sein einziges jetziges Geschäft, läßt ihm noch viel Zeit übrig, die er, seinem innern Drang folgend, zum Besten des Staates, den er liebt und als sein neu aufgefundenes Paradies betrachtet, zu verwenden sich verpflichtet fühlt. Daß sein Geist einem konstitutionellen Staat nicht nur nicht gefährlich ist, sondern vielmehr mit dessen Grundsätzen vollkommen übereinstimmt, davon zeugt, wie er hofft, seine oben angeführte philosophische Schrift.
4.) Es ist nicht mehr als pflichtmäßig, gemäß seinen Blick auch vorwärts in die Zukunft zu richten. Der Unterzeichnete hofft nach der Herausgabe mehrerer Werke, die er nach bereits schon entworfenem Plane noch zu vollenden gedenkt, zu seiner Zeit einen Ruf als Professor der Philosophie zu bekommen. Würde übrigens diesem Rufe in Deutschland aus irgend einem Grunde ein Hinderniß entgegenstehen, so hegt er die weitaussehende Hoffnung, daß endlich einmal die jüngst aufgehobene Universität Warschau aufs Neue wieder errichtet werde, und er dann, — als derjenige, der immer in Deutschland verharrte

sich von der Propaganda immer entfernt hielt und nur der Wissenschaft lebte, als derjenige Glückliche, der in Deutschland das Staats= und Ortsbürgerrecht erhielt und sogar sich Erlaubniß erwirkte, an einer deutschen Universität öffentliche Vorlesungen über die Philosophie zu halten, — als Professor der Philosophie in Warschau angestellt werden könne. Diese Hoffnungen gründete er hauptsächlich auf seine alles Übertriebene hassende und die Wirklichkeit als die einzige Wahrheit betrachtende Ansicht, und auf die allmächtige Gerechtigkeit welche sich in der Gestalt der Regierungen offenbarend auf der Erde waltet.

5) Er vermählt sich zuletzt mit einer Bürgerstochter von hier, und die Familie derselben wünscht, daß er sich vorher eine öffentliche Stellung verschaffe. Dieser Wunsch ist gleichfalls ein Grund, warum er nach der Privatdozentur strebt. Sein Leben ist schon auf eine andere Weise gekehrt und es ist ihm bloß darum zu thun, der Menschheit seinen schuldigen (Dank) Dienst zu leisten und zu dem Behufe eine öffentliche Stellung zu gewinnen. Damit ihm dies gelinge, gelobt er hiemit nie gegen die Grundsätze der weisen, milden, weit und breit hochgepriesenen Regierung seines neuen und frei erwählten Vaterlandes zu dociren und zu handeln. Dieser Gelobung sei Gott und diese Schrift Zeuge!

Wenn diese Gründe die Berücksichtigung der Wohllöblichen Philos. Fakultät u. einer hohen Regierung verdienen sollten; wenn einem Manne, der schon die Prüfung eines harten Unglücks bestanden, Alles verloren und alle seine Hoffnung u. seine Rettung auf Himmel u. Erden u. zuletzt auf die Gerechtigkeit seines Herzens baut, in einem aufgeklärten, weisen, milden u. gesegneten Staate Zutrauen geschenkt werden kann; wenn menschlich Treue, wenn sichere Zuversicht in dem Worte eines durch Schicksal ergrauten Redlichen je angenommen werden darf; so hofft der Unterzeichnete, daß seine Bitte erhört u. sein Wunsch erfüllt werde. Und die weisen Männer der Wohllöblichen Phil. Fakultät, die den Bittsteller schon lange u. genau kennen, ersucht derselbe wiederholt um ihre menschenfreundliche Theilnahme an seinem Schicksal. Was die Wohllöbliche Fakultät von ihm als Bedingung zur Erfüllung seines Wunsches fordern wird, das will er nach seinen Kräften redlich leisten.

Einer Wohllöblichen Phil. Fakultät

Gehorsamster

Bronislaus Ferdinand Trentowski

Dr. der Philosophie

Freiburg im Breisgau
am 5. Februar 1838

Wohllöbliche philosophische Fakultät!

Gehorsamste Bitte des Privatdozenten Dr Trentowski ihn als Professor extraordinarius der Philosophie hochgeneigtest in Vorschlag zu bringen.

Dem Vernehmen nach hat das hochpreißliche Ministerium des Innern die Wohllöbliche phil. Fakultät aufgefordert, Vorschläge zur Besetzung der phil. Lehrstelle dahier zu machen. Dies veranlaßt mich, die Wohllöbl. phil. Fak. ergebenst zu bitten, mich als Professor extraordinarius der Philosophie dem hochpreißlichen Ministerium hochgeneigtest in Vorschlag zu bringen. Die Gründe, auf welche ich meine Bitte stütze, sind folgende:

1) der phil. Welt bin ich schon durch meine wissenschaftl. Leistungen bekannt. Diese bestehen in zwei Werken, die ich dieser Bittschrift beilege:

a. Grundlage der universellen Philosophie bei Herder zu Karlsruhe u. Freiburg 1837

b De vita hominis aeterna Friburgi Brisgoviorum typis Herderianis 1838

2) diese zwei Werke erweckten die Aufmerksamkeit des wissenschaftl. Publikums. Der Beweis hievon liegt in den zahlreichen aufmunternden Rezensionen, welche denselben zu Theil geworden sind. Diese sind:

a) in der Oken'schen Isis von 1838, Heft X pag 322 etc. Diese Rezension ist so schmeichelhaft, daß sie meine bescheidenen Erwartungen bei Weitem übertroffen hat. Ich lege sie hier bei.

b) die Rezension des Dr. Paulus aus Heidelberg in dem theolog. Literaturblatt zur allgemeinen Kirchenzeitung von 1837. Nr 103, 104 u. 105 diese ganz ausführliche u. mir vortheilhafte Rezension wird hier beigelegt.

c) der Professor Bayrhoffer zu Marburg hat mich in den Halle'schen Jahrbüchern von 1838 N° 166 rezensirt. Er gesteht mir hohe Talente, selbst Genialität zu, ob ich auch, als kein Hegelianer, nicht auf vollkommene Anerkennung von Seiten der Hegel'schen Schule rechnen dürfte. Diese Rezension, wie auch die folgenden, werden hier nicht beigelegt, weil ich sie in diesem Augenblicke nicht besitze

d) Das von Gersdorf in Leipzig redigierte Repertorium der gesammten deutschen Literatur Jahrgang 1837 pag 343. Auch diese Rezension darf ich vortheilhaft nennen.

e) Der berühmte Franz Baader Professor geräth mit mir in seiner Revision der Philosophemen der Hegelschen Schule etc. 1839 p. 183 in eine Collision u. dies hinsichtlich des Begriffes der Singularität Gottes.

f) In den polnischen Literaturblättern, die in Paris erscheinen, von Xaver Branicki

g) In denselben Blättern von F. Kozlowski. Diese (sind) und die vorhergegangenen Rezension, welche mir Genialität im höchsten Grade zuschreiben, befinden sich unter meinen Papieren, welche die Wohllöbl. Fak. bei sich behielt.

h) In den Literaturblättern, die in Posen erscheinen u. von dem unter den Polen berühmten Woykowski redigirt werden Jahrgang 1838 No 6 bis zu No 13 rezensirt man mich ganz ausführlich u. sehr vortheilhaft.

i) In dem polnischen Literaturblatt zu Lemberg von 1838 auch vortheilhaft

k) In den Warschauer-Jahrbüchern von 1838. Hier nennt man mich den ersten originellen slavischen Philosophen, auf welchen sein Vaterland stolz sein darf u. s. f.

l) Außer diesen Rezensionen erhielt ich noch einige schmeichelhafte Briefe von den wissenschaftlichen und weltlichen Autoritäten, die ich im Falle des Verlangens vorlegen kann.

3.) Gegenwärtig befindet sich beim Buchhändler Weber in Leipzig mein ziemlich bedeutendes Werk, welches gegen Ostern d. erscheinen wird, unter der Presse. Es besteht aus zwei Bänden. Sein Titel ist: Vorstudien zur Wissenschaft der Natur oder Übergang von Gott zur Schöpfung etc. Die Aushängebogen, die ich bis zum heutigen Tag erhielt, lege ich hier als Beweis bei.

4.) Ein Lehrbuch der Logik, die ich schon zum (künftigen) viertenmal dahier vortrage, habe ich ausgearbeitet. Es besteht aus zwei Bänden u. wird bald erscheinen. Ich warte mit der Herausgabe desselben, bis meine Vorstudien erschienen sind. Das Manuskript kann ich hier nicht beilegen, weil ich darnach in diesem Semester Logik vortrage. Würde jedoch der Wohllöbl. phil. Fak. etwas daranliegen, mein Manuskript zur Einsicht zu bekommen, so bin ich bereit Wohldenselben dieses auf der Stelle vorzulegen.

5.) Meine Vorstudien sind unter der Presse und meine Logik ist druckfertig; ich arbeite also jetzt in meinen freien Stunden an einem Lehrbuch der Pädagogik, die ich schon vorgetragen habe und bald wieder vortragen werde, und wozu ich eine Menge Vorarbeiten und Materialien besitze. Diese Vorarbeiten will ich der Wohllöbl. Fak. vorlegen, sobald Wohldieselbe es verlangen wird. Dieses Lehrbuch wird in zwei Bänden wahrscheinlich 1842 erscheinen.

6) Sowohl das Lehramt als die schriftstellerische Laufbahn habe ich nicht erst in Deutschland, sondern schon in Polen, und zwar jenes 1829, dieses 1830 angetreten. Darüber spricht das literarische Freiburg von Kajetan Jäger 1839 p. 161 sq. Dies mag beweisen, daß meine Leistungen nicht das Produkt eines jugendlichen und augenblicklichen Enthusiasmus sind, sondern gewissermaßen gediegen sein müssen. Auch in der Zukunft werde ich es nicht an Fleiß und Ausdauer mangeln lassen. Schon seit vielen Jahren lebte ich nur für die Wissenschaft, so wie ich jetzt noch dafür lebe; und ich würde bereits mehr geleistet haben, hätte ich nicht der gründlichen Erlernung der deutschen Sprache einige Jahre opfern müssen.

7) Die Tendenz meiner <u>universellen Philosophie</u> die das Praktische mit dem Theoretischen überall zu verbinden sich bemüht, ist weder dem Staate noch der Sittlichkeit gefährlich. Es weht hier ein in jeder Hinsicht friedlicher und alles versöhnender Geist. Man lese nur den § 37 meiner Grundlage, hauptsächlich aber p. 266 sq. oder auch nur den Schlußabsatz des Werkes p. 336. Das bestehende Christentum achte ich auch höher, als alle bisherigen Philosophien. Dies mag z.B. der Schluß meiner Schrift: de vita hominis aeterna p. 69. Christus intellexit sq. beweisen. Bei meinem warmen Gefühl für Religion bin ich jedoch ein eifriger Vertheidiger der phil. Selbständigkeit. Nur die deutlichen u. klaren Begriffe sind mir im Gebiete der Wissenschaft heilig. Mein Ziel strebt nach Popularität, ja selbst nach ästhetischer Schönheit. Ein Feind der Philosophie kann in meinen Schriften vielleicht einige anstoßende Ausdrücke finden; wer urtheilt aber über eine Philosophie aus einzelnen Stellen? Hier muß man das Ganze, das Ziel, zu welchem Alles geführt wird, berücksichtigen. Selbst aus der Bibel lassen sich Ketzereien citiren, wenn man sie durchaus sucht.

8) Allerdings bin ich kein geborener Deutscher; allein ich habe mich doch der deutschen Sprache, wie ich glaube, ziemlich bemächtigt. Dies beweisen meine Schriften, das Lob meiner deutschen Sprache in allen deutschen Rezensionen und meine Vorlesungen. In Bezug auf die letzteren lege ich hier nur ein Zeugniß von dem Großherzogl. Regierungs-Assessor Gerhard bei, der bei mir vier Collegien hörte. Bei meinem mündlichen u. freien Vortrag gerathe ich in keine Verlegenheiten

sowohl in Bezug auf den Gegenstand als auch in Bezug auf die Sprache. Ich fühle mich hier ganz zu Hause. Der beste Beweis davon kann sein, dass ich bei allen mißlichen Umständen für die Philosophie und bei der ganzen Concurrenz der Vorlesenden, welche im Mangel eines Professors natürlich ist, doch die wichtigsten Gegenstände meines Fachs lese und stets Zuhörer habe.

9) Seit 1833 wohne ich in Freiburg u. bin allen Mitgliedern der Wohllöbl. Fakultät persönlich bekannt. Meine Zurückgezogenheit und mein Fleiß, wenn auch mein nur der Wissenschaft und Familie gewidmetes Leben finden in der ganzen Stadt Anerkennung. Keinen Menschen habe ich beleidigt, Niemanden Leid gethan. Mein Charakter und mein Ruf sind unangetastet. Mein vergangenes Leben möge also für mein Verhalten in der Zukunft bürgen.

10) Endlich bin ich jetzt durch das schon längst erhaltene Indigenat ein badischer Unterthan und hoffe daher, dass unsere, durch ihre Gerechtigkeit und Humanität wohlbekannte Regierung lieber einen Inländer, sobald er sich zu einer Stellung gleich gut qualifiziert, als einen Ausländer berücksichtigen werde.

Auf diese Gründe gestützt darf ich hoffen, dass die Wohllöbl. Fak. meiner Bitte geneigtes Gehör schenken und dieselbe den höheren und höchsten Behörden gütigst empfehlen werde. In dieser Hoffnung verbleibe ich

mit der vollkommensten Hochachtung

Einer Wohllöblichen Fakultät

Gehorsamster
Dr. Trentowski
Privatdozent

Freiburg im Breisgau
am 5. Januar 1840

Wintersemester 1838/39.

Pädagogik. – Metaphysik. – Das Verhältnis Gottes zur Schöpfung, als Einleitung zur Wissenschaft der Natur.

Sommersemester 1839.

Logik. – Logisches Repetitorium. – Metaphysik. – Philosophie der Naturkategorien und der Naturmechanik.

Wintersemester 1839/40.

Philosophische Encyklopädie der Wissenschaften. – Logik. – Geschichte der Philosophie.

Sommersemester 1840.

Philosophische Encyklopädie der Wissenschaften. – Pädagogik. – Metaphysik.

Wintersemester 1840/41.

Logik. – Geschichte der Philosophie.

Sommersemester 1841.

Metaphysik.

Wintersemester 1841/42.

Logik.

Sommersemester 1842.

Logik.

Wintersemester 1842/43.

Geschichte der Philosophie.

S. S. 1843, W. S. 1843/44, S. 1844, W. S. 1844/45, S. S. 1845: x

0

Wintersemester 1845/46.

Religionsphilosophie.–

S. S. 1846.

0

W. S. 1846/7.

0

S. S. 1847.

0

W. S. 1847/48.

0

S. S. 1848.

0

W. S. 1848/9.

0

S. S. 1849.

0

u. s. w. bis S. S. 1853

0.

Auszug
aus dem
Beerdigungsbuch der evang.-prot. Gemeinde
Freiburg i. Br.

Im Jahr eintausend achthundert neun und sechzig den sechzehnten Juni nachts eilf Uhr starb dahier und wurde den neunzehnten Juni nachmittags zwei Uhr durch den Unterzeichneten beerdigt:

Bronislaus Ferdinand Trentowský,

ein und sechzig Jahre, vier Monate und vier und zwanzig Tage alt, ehelicher Sohn des Leon Trentowský, Oberjägers der Nationalgüter zu Opole in Polen und der † Marie, geborenen Karska, Dr. der Philosophie, Bürger und Schriftsteller dahier; er war verheirathet mit Caroline, geborenen Homburger.

Zeugen: Gustav Rée, Anwalt, und Karl August Meier, Holzhändler, beide dahier.

Freiburg, den 19. Juni 1869.

gez.

Karl Albert Helbing, Stadtpfarrer.

Die Richtigkeit dieses Auszugs beurkundet.

Freiburg, 3. April 1912.

Evang. Gemeinde-Verwaltung.



[illegible]

kirchl. Verwalter.

15

Siedlce, ul. Pułna 7. m. 1.

Zofia z Ostrowskich Trentowska

j. d. f. (p. Bruszewska –

dr Biesiekierski). –

21

1.



[illegible]
geb. 24 Juni 1814 zu [illegible]
gest. 6 Juni 1883

[illegible] [illegible]
geb. [illegible]
+ 10.5.90 im Alter v. 78 Jahren

geschenkt von der [illegible] 18[illegible]

[illegible] [illegible]
1872

[illegible] [illegible]
[illegible] 18[illegible]

[illegible] [illegible] 18[illegible]

powstał ten postawiony na nowym ~~z~~cmentarzu ~~[illegible]~~ najrychlej 1872 roku.

Część polska jest i zdaje się ułamkiem polskiego, pierwotnego nagrobka.

21 2.

Winterhalbjahr 1840/41.

Logik 4 x wöchentlich Privatdocent Dr. Trentowski

Geschichte der Philosophie 4 X " "

Sommer 1841.

Metaphysik 4 x Privatd. Dr. Tr.

Winter 1841/42

Logik 4 X " " "

Sommer 1842

Logik 4 x " " "

Winter 1842/43

Geschichte der Philosophie 4x .. ...

Sommer 1843

już nie czytał.

3

13

Geschichte der Freimaurerloge

„Zur edlen Aussicht"

in Freiburg im Baden

Zusammengestellt von Br Hugo Ficke

Manuscript für Brüder

Im Selbstverlag des Verfassers

Freiburg i/Br 1874

gedruckt bei Bzr H. M. Poppen u. Sohn

Kraków 29/III 908

Wielce Szanowny Panie Doktorze!

Z otrzymanej kartki wyrozumia-
wałem, że Pan Doktor nie ode-
brał ani mojego listu ani mo-
jej kartki. Dzisiaj moje przy-
puszczenie się sprawdziło, bo nad-
szedł z powrotem list, równie
zwróci się niebawem kartka. A-
dresowałem do hotelu Kaspro-
wicza, nie wiedząc o zmianie
mieszkania.

Najpierw za kartkę serdecznie
dziękuję. To, co zrobiłem — to dro-
biazg i obowiązek.

We wtorek 23 b.m. mieliśmy
posiedzenie komisji; referował
J. Czubek i p. Kot. Zapewne
zainteresuje Pana, że obecny

na posiedzeniu prof. Kallenbach
podał do wiadomości, że pozna-
ła listy Trentowskiego do Ka-
linowskiego z 4 lat. Sam Cie-
bek nie mógł sobie wytłóma-
czyć luki, jaka zaszła w ko-
respondencyi Trentowskiego. Za-
gadka się wyjaśniła. G. prof
Kallenbach otrzymał niedawno
z listy z owych 4 lat. od pani
Dzierżbickiej do celów wydawniczych
obecnie odstępuje je panu Ćwikło-
wi.
Rozmawiałem z panem Wła-
nowskim o wydawnictwie naszem
i sprawa z jego strony została
ostatecznie zadecydowana w na-
stępujący sposób. Korresponden-
cya z Kalinowskim nie wyszła

w naszym Archiwum ale z osobnego
funduszu, tak to już poprzednio
wyżej uchwalono. Od tej decyzji
niema już odwołania. Dla Archi-
wum zostaje się wyłącznie wy-
dawnictwo Pana Doktora.
Ze swej strony oświadczył pan Czu-
bek, żeby był gotów oddać
kopie listów panu doktorowi,
ażeby je mógł wyzyskać w ce-
lach biograficznych.
Ja sam wydobyłem z śp. L. Rydla
dwa listy Trentowskiego do Józefa
Kremera. Jeden z nich nie
przedstawia żadnej wartości,
drugi może się przydać do
ustalenia poszczególnych mo-
mentów w rozwoju [illegible]
Małego ze Zarzecem.
Na pierwszem miejscu u Pana

Doktora musi jednak być troska
o zdrowie i stąd najlepiej
zapomnieć zupełnie na pe-
wien czas o zamierzonem wy-
dawnictwie, aż siły wrócą ze sta-
nem i daj Boże z lepszymi na-
strojami — bo wiecie i
atmosfera dzisiejsza zabójcza
dzieła.

Jak najserdeczniej życzę, żeby
Bóg pokrzepił i pocieszył

oddany sługa

[illegible] Michalski

Dwa druki.

Karty 2.

(a). „Doniesienie literackie Orgelbranda o Słowniku pol."

b). „Wiadomość o nowych przedsięwzięciach Orgelbranda".)

Wilno, w Październiku 1855.

DONIESIENIE LITERACKIE

MAURYCEGO ORGELBRANDA

O SŁOWNIKU POLSKIM.

W chęci zastąpienia dotychczasowego niedostatku w Literaturze treściwego Słownika języka polskiego, przedsięwziąłem zająć się wydawnictwem podobnego dzieła, a to w rozmiarach i objętości odpowiednich potrzebom nietylko kształcących się, a nieobeznanych należycie z właściwemi mowie wyrażeniami, lecz też i potrzebom osób, lubo posiadających polski język, wątpiących wszakże co do właściwości niektórych wyrażeń, rządu, lub pisowni; zresztą wszystkich nieobeznanych z naukowemi terminologicznemi nabyciami mowy, a niemogących nieraz z samego przedmiotu, znaczenia ścisłego wyrazów ani pojąć, ani odgadnąć.—Taki to Słownik uznawszy za konieczny, czując zarazem cały ogrom trudności pod wielu względami uskutecznienia tego zamiaru, i niepodobieństwo obarczenia jednéj osoby tak ogromną pracą, mogącą się na lata przeciągnąć, osądziłem za właściwe, pracę tę rozdzielić na osób kilka: raz, by w części wypełnienie jéj przyśpieszyć; powtóre, by dzieło, przez różne zdania przechodząc, tém samém poprawniejszém i dokładniejszém się stało. Pomysł mój początkowo powierzony tutejszemu Nauczycielowi Historji Aleks: Zdanowiczowi, znalazł w Nim szczére wsparcie i współczucie. On też niezwłocznie zajął się skreśleniem planu i programu pracy; w skutek tego, jako też wzajemnéj narady, do współudziału w wykonaniu Słownika zaproszeni zostali, oprócz Pana Aleks. Zdanowicza: PP. January Filipowicz (Redaktor wydawanego niegdyś pisma «Lud i Czas» i współpracownik tłómaczonego «Wykładu Chemji Stöckhardta»), Michał Bohusz Szyszko (od lat już wielu Publiczności znany, jako wyborny tłómacz); nakoniec Walerjan Tomaszewicz, (współpracownik Wykładu Chemji Stöckhardta, który poprzednio pod pseudonimem Tomasza Kempis bardzo chlubnie Publiczności dawał się poznać).— Szlachetni współpracownicy do wykonania podjętych na się części z takim zapałem i oddaniem się przystąpili, że moglibyśmy druk rozpocząć w nader krótkim czasie. Wzgląd jednak na dokładność dzieła i nieprzerwane jego wydawnictwo, powstrzymuje nas od ogłoszenia Prospektu; mamy bowiem na celu najprzód uzbierać i uporządkować materjały, a dopiéro po zupełném dokonaniu całéj pracy, ogłaszać ją drukiem, tak nieprzerwanie wydając, by Publiczności i własnym widokom zadość się stało (*). Ogłoszeniem zaś niniejszém mamy na celu nietylе chwilowe zaspokojenie Publiczności oczekującéj na Słownik czysto-polski, jak raczéj uproszenie zacnych badaczów języka, by uzbierane, lub zbieraiące się przez nich, dla własnéj potrzeby lub przyjemności materjały, łaskawie nam udzielić ra-

---

(*) Od czasu piérwszego ogłoszenia wydawnictwa naszego, to jest od M-ca Czerwca, praca jeszcze bardziéj naprzód się posunęła: obecnie zajmujemy się już wcielaniem nowych nabytków do Słownika.

czyli. Wiadomo nam, że wielu literatów zwykło przy czytaniu książek, notować nowo-odkryte lub w pomnikowém dziele Lindego ominięte, a nigdzie jeszcze zbiorowo nieogłoszone wyrazy; że podobne notaty nie są tak uporządkowane, by już do druku pójść mogły; o takie właśnie materjały, jako mogące się przyczynić do wzbogacenia naszego Słownika, pod tym względem wyrażeń, najuprzejmiéj prosimy. Nie tyle bowiem zależy nam na obrobieniu, jak na samych wyrażeniach z odpowiednią im krótką definicją, które wedle potrzeby i rozmiaru przedsiębranego przez nas dzieła, znajdą w niém miejsce. Spodziewamy się przeto, że dbający o bogactwo naszego języka i treściwe wykazanie tego bogactwa na korzyść ogółu, nieodmówią udzielenia nam surowych notat, nieobjętych przez dotychczasowe, tyczące się języka polskiego Słowniki. Pod takowego rodzaju materjałami, rozumiemy wyrażenia nietylko w pospolitéj mowie używane, lecz też do specjalnych nauk i wiadomości należące; Słownik nasz bowiem ma na celu objąć wszystkie znane dotąd tak w ustnéj, jak i pisanéj mowie wyrazy, tak swojskie jako i z obcych języków do naszego wprowadzone.—O ile miejscowe środki i siły współpracowników starczą, o tyle materjały do Słownika wyszukują się głównie z drukowanych nomenklatur. Niepodobna jednak przy małym u nas zasobie takowego rodzaju źródeł, wszystkich wyrazowych znaczeń i odcieni naszéj mowy wyczerpnąć, a tém samém całkowicie ducha jéj rozwinąć. Współczucie zatém tylko i dobra chęć Publiczności, do osiągnienia pożądanego skutku zamiar nasz doprowadzić zdołają.— Jakkolwiek literacką Publiczność naszę częstokroć o nieżyczliwość i zazdrość pomawiają, ani na chwilę niechcemy przypuścić prawdopobieństwa, by nasza prośba, ogólne dobro na celu mająca, nieznalazła odgłosu, jeśli nie w masie czytających, to przynajmniéj w małéj ich liczbie. Tym razem ośmielamy się poszczycić współczuciem i niewątpimy, że mające się nam udzielić od pojedyńczych osób materjały, zajmą niejednę kartę w naszym Słowniku, zobowiązując nas za ulżenie w nader mozolnéj pracy, do jak najszczérszéj wdzięczności (*). Naturalną jest rzeczą że na udzielenie nam materjałów o tyle tylko czekać będziemy, o ile czasu na uporządkowanie naszych własnych stanie, a czas ten niepotrwa długo. Jeśli przeto ktokolwiek przybyć nam w pomoc zechce, prosimy o pośpiech w nadsyłaniu materjałów, pod adressem podpisanego pocztą.

O szczegółowém wydawnictwie Słownika, to jest: objętości, cenie, czasie jego wyjścia i warunkach prenumeraty, osobny Prospekt doniesie.

MAURYCY ORGELBRAND, KSIĘGARZ W WILNIE.

(*) Że nasze prośby znalazły już pewien odgłos, dowodem nadesłana nam Nomenklatura do wszystkich dzieł filozoficznych Bukatego, Cieszkowskiego, Kremera, Libelta i własnemi nowo użytemi wyrazami uzupełniona przez P. Bron. Trentowskiego. Nie tylko tą tak ważną a znakomitą pracą Słownik nasz już wzbogaconym został, lecz téż wiele innych przyrzeczeń kilku uczonych i literatów miejscowych i okolicznych, rokują nam obfite nabytki. Niepodobna nam między innemi nienadmienić prac zasłużonego Męża P. Adama Jochera, który czynnym udziałem w Słowniku, jako i bogatym zbiorem starych i nowych wyrazów w innych dotychczasowych Słownikach pomijanych, przedsięwzięcie nasze wspiera. O innych podobnych pomocach, gdy te odpowiednio przyrzeczeniom do skutku doprowadzone będą, w późniejszym czasie zdamy szczegółową sprawę.

Pozwolono drukować. Wilno 27 Września 1855 roku. *Cenzor Paweł Kukolnik.*

WILNO. Drukarnia A. Marcinowskiego. 1855 r.

WIADOMOŚĆ O NOWYCH PRZEDSIĘWZIĘCIACH

MAURYCEGO ORGELBRANDA

W WILNIE.

—

W pierwszych dniach m-ca Maja r. b. opuściło prassę drukarską dzieło

WŁADYSŁAWA SYROKOMLI

pod tytułem:

WIELKI CZWARTEK. Obraz Wioskowy. Cena Rs. 1.

Wkrótce ukażą się:

Władysława Syrokomli. STARE WROTA. Poemat.
—— JANKO CMENTARNIK (poprzednio pod nazwą Stary Hulaka ogłoszone). Gawęda ludowa.
Lipnickiego X. ŻYWOT S. JADWIGI.

Po ukończeniu druku ***Podróży Arago*** p: t:

OD BIEGUNA DO BIEGUNA I DWA OCEANY,

wychodzić będzie *trzytomowe* dzieło

VENTURY DE RAULIKA:

ROZUM FILOZOFICZNY I ROZUM KATOLICKI,

tłómaczenie ***Michała Bohusza Szyszki.***

Nadto rozpoczęte tłómaczenie dwóch znakomitéj wartości dzieł słynnego

ALEKSANDRA HUMBOLDTA:

PODRÓŻE PO ROSSJI EUROPEJSKIÉJ I AZJATYCKIÉJ

w 2 tomach, i

PODRÓŻE PO AMERYCE I AZJI

w 2 tomach.

ZAPOWIEDZIANY

SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO,

WYPRACOWANY PRZEZ

ALEKSANDRA ZDANOWICZA, MICHAŁA BOHUSZA SZYSZKĘ, JANUAREGO FILIPOWICZA I WALERJANA TOMASZEWICZA,

rozpocznie się drukować w m-cu Lipcu r. b.

Pozwolono drukować. Wilno 30 Maja 1856 roku. Cenzor *P. Kukolnik.*

Olÿmpia Lÿane Trentowskÿ, geb. 6. Juni 1839, getauft: 26. Juni 1839 u. gestorben 19. Mai 1840.

Olÿmpia Flora Trentowskÿ, geb. 5. Mai 1842, getauft: 19. Mai 1842.

MUZEUM
XX. CZARTORYSKICH
W KRAKOWIE.

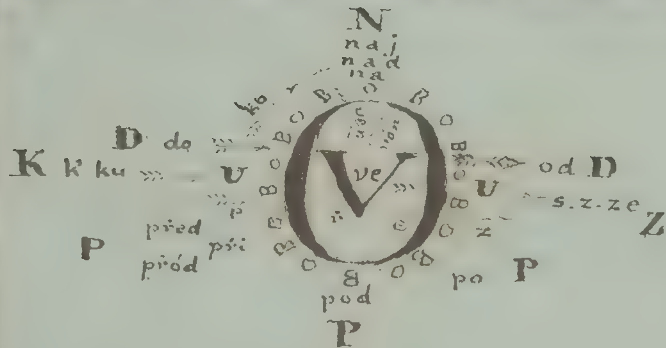
d. 13/II 1913

29

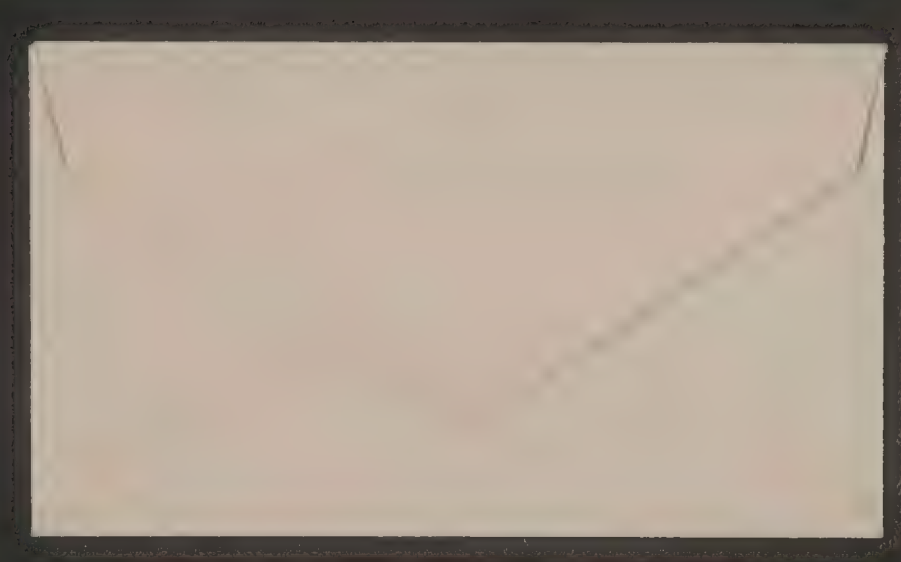
Potwierdzam odbiór kopii rękopisu Br. Trentowskiego p. t. „Myśl podniesienia nauki ogólnej oświaty" wraz z pismem Kommisyi Rządowej Wyznań relig. i Oświecenia publ. z d. 24 marca 1831, które jako dar Dra Emila Kipy złożył do Archiwum muzealnego w dniu dzisiejszym W. P. Dr Władysław Horodyski

Trzętowski

Br. Ferd. Trentowski


N
naj
nad
na
D
do
K
k' ku
U
V
ve
od D
U
s. z. ze
Z
P
před
při
pod
P
po P

Z



[illegible]



[illegible]

/ Moja własność /

Trentowsciana

Cz. I.

Własność p. Bad'.wicza

(listów: 105 i 1 list fotograf. Tr-go)

„Z życia filozofa"

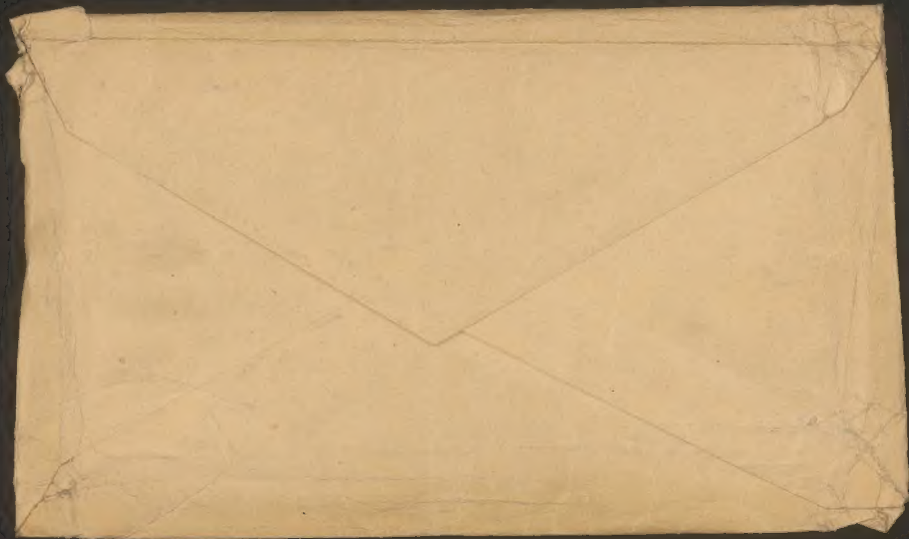
II i III

(Listy od p. Butkiewicza otrzymane)

~~nie przepisane~~ Kopie dokumentów do biografii Br. Trentowskiego.

Koperta 2-ga

Pna Prusyńska



[redacted]

III